1772 Swotyński A. Mowa...

MOWA

WIELMOŻNEGO IMC PANA

ADAMA SWOŁYNSKIEGO

Sędziego Grodzkiego Woiewództwa Połockiego Delegata od tegoż Woiewodztwa do KROLA IMCI P. N. M. z okoliczności nieszczęśliwego przypadku

MIANA

Dnia 12 Lipca 1772.

NAYIASNIEYSZY KROLU PANIE NASZ MIŁOSCIWY.

Wszystkich Praw ustawy nayznakomitsze, zaszczyty naymocnieysze narodòw filary y twierdze, iako wierność dla Królòw za nayświętsze obywatelom do pełnienia postanowiły obowiązki, gdyż inaczey ani Królestwa Królów mieć, ani poddani nazwiska poddanych nosić na sobie niemogliby, tak tym samym przestępstwo oney, nie tylko w oczach całego świata za nayszkaradnieysze, w rodzaiu wyłtępków za nay-

A wię-

większe uznały, ale też przemilczenie iego za rozciągaiącą się niby społeczeństwa plamę do usprawiedliwienia się potomności bydź osądziły.

Woiewództwo Połockie tę ustawę wierności swym Królom zawsze iak nayściśley zachowuiące, a W. K. Mci P. N. M. nie tylko wierne, ale aż do ostatka maiątku y krwi życzliwe, tak okropną o świętokradzkim rąk zboieckich na poświęconą BOGU Osobę W K. Mości P. N. M. targnieniu się przerażone wieścią, na którey wspomnienie serce żalem ściśnione słabieie, rozum moc poięcia traci, usta z wymowy wyzute zostaią, nie mogąc w sobie ten żal, którym każdy Woiewództwa naszego obywatel z tak bezczelney zbrodni przenikniony bydź się widzi: Te ukontentowanie którym napełniony iest że z nayuszczęśliwieyszą dla Oyczyzny pomyślnością W. K. M. P. N. M. samą Wszechmocną Dawcy Tronów prawicą z krwawych, złośliwych bezwstydnych nienawistnych rąk wyrwany zostałeś, w szczupłym iakie iest serce ludzkie pomieścić y zawrzeć obrębie, to nam usty stosuiąc się do zaprzysiężoney wierności przed Tronem Pańskim wyznać kazało, że iako W.K.M. mądrością samym Tronom przyzwoitą, wspaniałością umysłu nieporownaną, miłością Oyczyzny, którey teraz prawdziwie łaskawym Oycem iesteś, naygorliwsze przewyższaiący serca iednomyślnym każdego obywatela życzeniem wolnym wybraniem od wszystkich na Tron żądany byłeś, tak ta haniebna przedsięwziętey na Osobę Waszey Królewskiey Mci P. N. M. nie iuż ludzkiemu przyrodzeniu przyzwoitey złości zuchwałość, nie tylko w oczach każdego aż do zdrętwienia straszną,

ale

ale też aż do wstrętu samey natury obmierzłą zdała się. Im zaś ta sromotna szkarada dotkliwiey wiernych poddanych trapiła serce, tym wszechmocney ręki Boskiey dzielnością z tak wielkiego W. K. M. P. N. M. wyprowadzenie niebespieczeństwa, radośnieyszą napełniło wesołością Nayprzyzwoitsza bowiem iest naturze ludzkiey własność w przykrych a nagle y nad mniemanie zdarzonych przypadkach martwiącego serce smutku, z odmiany zaś onych w pomyślny życzeniom los cieszącego w nayskrytszey postaci nie utaić wesela, te Wszechmocności Boskiey nad W. K. M. P. N. M. cudowne rozporządzenie iawnie przeświadczyła cały świat w iakim u Dawcy Tronów ukoronowane głowy Namiestnicze iego na ziemi władzę w których poświęconych Osobach zamknięte y złożone Królestwo y Państw losy zostaią poważaniu y straży, naród zaś cały niewymowną ztąd napełniła radością, że iednomyślne żądanie iego na tron W. K. M. P. N. M. przedwiecznym iest przypodobane wyrokom, kiedy w pośrzód samey Stolicy prawie z Tronu od okrutnych zbóyców na śmierć porwanego, z wyznaczonych na to łotrowskich ich rąk wyrwawszy, nam dobrotliwie przywróciła; nie było żadnego w Woiewództwie Połockim W. K. M. P. N. M. aż do straty życia wiernym obywatela, któryby cudownego w tym Boskiey Wszechmocności Oyczyźnie okazanego nie wielbił dzieła, z poznania zaś tak wielkiego dobrodzieystwa pełne były Swiątnice Pańskie ludu, który dziękczynne BOGU składaiąc ofiary o iak naydłuższe w naypotomnieysze czasy strapioney Oyczyźnie naymilsze y naypożądańsze W. K. M. P. N. M. prosił panowanie, a im głębiey każdy obywatel, któremu tylko światło rozu-

 mu

mu dozwalało ſtan teraz Oyczyzny w koło nieſzczęściem ogarniony, Waſzey zaś K. M. P. N. M. nayłaſkawſzą do podźwignienia Oycowſką pieczą, nayuſilnieyſzą ſtaranność, dobroć ſerca Pańſkiego aż do nieprzyiaznych rozciągaiącą ſię, ſam nędznych ratunek uważył tym z większą radością, od łotrowſkiey zaiadłości prawicę Boſką W. K. M. P. N. M. ocalaiącą wielbił y całował. Te cudowne Oſoby Pańſkiey zdrowo zachowanie, gdy wiernych twych poddanych obrzydłą ſzkaradą zadane ſercom goić zda ſię blizny y z Oyczyzny tę powſzechną zmywa zmazę a nakłonioną do upadku ſławę y całość przywraca; z tych ſprawiedliwych prawdziwego ukontentowania powodów y winnych wiernemu poddańſtwa obowiązków Woiewództwo Połockie łączy z całym narodem życzenia ſwoie, abyś W. K. M. P. N. M. Wſzechmocną Rządcy tronów ręką ocalony do poty ſzczęśliwie panował, do póki ta Oyczyzna imię Polſkiey na ſobie noſić będzie, a cnotliwym y mądrym panowaniem zaſzczycił y ſławę narodu pomnożył.